

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jana Filipa Libickiego
na 73. posiedzeniu Senatu
w dniu 14 lutego 2019 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego, do minister przedsiębiorczości i technologii Jadwigi Emilewicz oraz do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Pod koniec zeszłego roku w trybie dość pilnym uchwalaliśmy ustawę, która miała zapobiec podwyżkom cen energii elektrycznej, m.in. przez zwolnienie odbiorców z akcyzy.

Ja wtedy powoływałem się na przykład pewnego przedsiębiorcy z mojego okręgu wyborczego, zatrudniającego ponad 800 osób, który mówił, że dla niego, przy tym starym kształcie przepisów, byłby to wzrost ceny energii elektrycznej o 2,5 miliona zł. Ten przedsiębiorca właśnie otrzymał pierwszą fakturę za rok 2019 i to jest dla niego wzrost cen energii o ponad 100 tysięcy zł, wzrost rachunku rok do roku to 70%. Kiedy ten przedsiębiorca interweniował w firmie energetycznej, nastąpił popłoch i proszono go, żeby nigdzie nie interweniował, z nikim nie rozmawiał, bo oni jeszcze nie wiedzą, w jaki sposób te nowe ceny naliczać.

Ja celowo nie podaję, jaka to była spółka energetyczna, bo nie o to chodzi, ale chciałbym zwrócić uwagę i Pana Premiera, i Państwa Ministrów na to, że taka rzecz miała miejsce. Chciałbym też prosić o to, żebym mógł uzyskać informację, jak ta sprawa wygląda, czy do Państwa takie sygnały docierają i czy to jest jakiś odosobniony przypadek, czy może przypadków jest więcej i co w związku z tym w tej sytuacji robić.

Jan Filip Libicki